

PISMO PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W JAWORNIKU

BIAŁY KAMYK

maj 2025, nr 5/232



Papież Franciszek
1936–2025 

700-lecie
Parafii w Jaworniku



Drodzy Parafianie!

Z radością przybędę do Was jako misjonarz ze Zgromadzenia Księża Sercanów, aby razem z Wami podziękować Panu Bogu za ponad 100 lat objawień fatimskich.

Okazją ku temu będzie zbliżające się misje parafialne, które będą miały miejsce od 1-5 czerwca 2025 roku w czasie których przypomniemy Orędzie Matki Bożej z Fatimy, Jej ostrzeżenia i prośby skierowane do świata przez trójkę dzieci: Hiacyntę, Franciszka i Łucję.

Naszym spotkaniom misyjnym będą towarzyszyły relikwie św. dzieci z Fatimy, których papież Franciszek kanonizował 13 maja 2017 r.



Wierzmy, że ten błogosławiony czas pomoże każdemu i całej parafii odnowić się duchowo i wzmocnić w wyznawanej wierze.

Piękna Pani w Fatimie, podczas objawień trwających od maja do października 1917 roku powierzyła dzieciom tajemnicę, przez które wzywała ludzkość do nawrócenia, pokuty i modlitwy. Dzisiaj, w dobie trwającej wojny w Ukrainie, te wezwania Matki Bożej domagają się od nas jeszcze wyraźniejszej odpowiedzi?

Sercem Fatimskiego Orędzia jest przypomnienie ludzkości przesłania Ewangelii, które możemy streścić w słowach: **„Bóg poszukuje człowieka, czeka na jego powrót, pragnie go ocalić i zbawić”**.

W tym czasie będziemy mogli przedstawiać Maryi nasze prośby osobiste, polecać grzeszników, oraz prosić o łaskę gorliwego wyznawania wiary dla nas i naszych najbliższych.

Chcemy odpowiedzieć Maryi na Jej prośby, zawierając Jej Niepokalanemu Sercu, nasze rodziny i całą parafię, oraz



tworząc w naszych rodzinach domowe wieczniki różańcowe, o które prosi Matka Boża.

Uczynimy to z wielką wiarą i radością w sobotę na zakończenie naszych misji, gdyż Maryja pragnie usłyszeć naszą odpowiedź na Jej pytanie: Czy chcecie ofiarować się Bogu?

Niech działanie łaski Bożej przejdzie przez wszystkie rodziny i całą Waszą parafię. Niech czas misyjnego spotkania z Jezusem i Jego Matką, przyniesie Boże światło i rozbudzi w nas tęsknotę za niebem.

Zapraszam już dzisiaj wszystkich na odnowienie Misji świętych i proszę o modlitwę o dobre przeżycie tego szczególnego czasu łaski.

Wasz Misjonarz
ks. Zdzisław Płuska SCJ

ODNOWIENIE MISJI ŚWIĘTYCH

Jawornik 1-5 czerwca 2025 r.

„Bóg szuka człowieka, czeka na jego powrót,
pragnie go ocalić i zbawić”

NIEDZIELA

Maryja w Fatimie ukazuje nowe światło i daje receptę na życie.

- 7.00 Msza św. z nauką dla wszystkich
- 9.00 Msza św. z nauką dla wszystkich
- 11.00 Msza św. z nauką dla wszystkich z udziałem dzieci, błogosławieństwo dzieci
- 15.30 Msza św. z nauką dla wszystkich i nabożeństwo czerwcowe
- 17.30 Msza św. z nauką dla młodzieży szkoły średniej, studiującej i pracującej

PONIEDZIAŁEK

Maryja ostrzega nas przed grzechem i wzywa do nawrócenia.

- 7.00 Msza św. z nauką dla wszystkich z modlitwą w intencji zmarłych
- 16.30 Msza św. z nauką dla dzieci
- 17.30 Nabożeństwo czerwcowe
- 18.00 Msza św. z nauką dla wszystkich z modlitwą w intencji zmarłych
- 19.30 Msza św. z nauką dla wszystkich, zapraszamy i młodzież kl. VIII, uczącą się i pracującą

WTOREK

Pokuta i wynagrodzenie w świetle orędzia z Fatimy i Pierwszej Soboty.

- 7.00 Msza św. z nauką dla wszystkich i nabożeństwo wynagradzające NS Maryi
- 16.30 Msza św. z nauką dla dzieci
- 17.30 Nabożeństwo czerwcowe
- 18.00 Msza św. z nauką dla wszystkich i nabożeństwo wynagradzające NS Maryi
- 19.30 Msza św. z nauką dla wszystkich, zapraszamy i młodzież kl. VIII, uczącą się i pracującą

ŚRODA – DZIEŃ SPOWIEDZI

Modlitwa kluczem do nieba – moc modlitwy różańcowej.

- 6.30 Okazja do spowiedzi
- 7.00 Msza św. z nauką dla wszystkich i nabożeństwo wynagradzające NS Maryi

MODLITWA PRZED MISJAMI ŚWIĘTYMI

Pani Aniołów, Potężna Niebios Królowo, Matko Boża i Matko nasza Fatimska! Prosimy Cię pokornie wyproś całej naszej parafii łaskę dobrego przygotowania do zbliżających się rekolekcji świętych.

Napełnij nas pragnieniem nie tylko ratowania siebie, ale i wszystkich naszych braci i sióstr żyjących w ciemnościach grzechu i w odwróceniu od Boga.

Uprosz misjonarzowi światło i łaski, aby nam wskazał, jaka jest Boża wola i co nam służy do zbawienia. Niech Boskie Słowo przez niego głoszone oświeci nas i pouczy, uzdrowi, wzmocni i uświęci.

Dziewico Fatimska, bądź Matką naszej parafii i razem ze świętymi Dziećmi Fatimskimi i Patronami naszymi wspieraj nas swoim wstawiennictwem. Amen. Pod Twoją obronę....

- 15.00 Spowiedź dla wszystkich (do 18.00)
- 16.30 Msza św. z nauką dla dzieci
- 17.30 Nabożeństwo czerwcowe
- 18.00 Msza św. z nauką dla wszystkich i nabożeństwo wynagradzające NS Maryi
- 19.30 Msza św. z nauką dla wszystkich, zapraszamy i młodzież kl. VIII, uczącą się i pracującą

CZWARTEK

Jako rodzina stajemy z Maryją pod krzyżem Jezusa.

- 7.00 Msza św. z nauką i nabożeństwo z zawierzeniem parafii Niepokalanemu Sercu Maryi z błogosławieństwem rodzin
- 11.30 Odwiedziny chorych w domach
- 17.30 Nabożeństwo czerwcowe
- 18.00 Msza św. z nauką i nabożeństwo z zawierzeniem parafii Niepokalanemu Sercu Maryi z błogosławieństwem rodzin
- 19.30 Msza św. z nauką i nabożeństwo z zawierzeniem parafii Niepokalanemu Sercu Maryi z błogosławieństwem rodzin
- 21.00 Rodzinny Wieczernik Różańcowy w domach przed wizerunkami MB Fatimskiej – prowadzi głowa rodziny

Papież Franciszek 1936–2025

Justyna Tyrka

13 marca 2013 r. Kościół z wielkim napięciem oczekiwał na pojawienie się papieża na balkonie bazyliki św. Piotra. W końcu pojawił się kardynał, który oświadczył „Habemus Papam!”. Powiedział, że nowym papieżem został kard. Jorge Mario Bergoglio, który przyjął imię „Franciszek”. W chwilę potem pojawił się Ojciec Święty, błogosławiący wiwatujący lud. Wszyscy z napięciem czekali: co powie papież?! Z balkonu dały się słyszeć jego proste słowa: „Bracia i siostry! Dobry wieczór!”. W ten sposób rozpoczął się trwający 12 lat pontyfikat Franciszka, nazywanego przez niektórych „papieżem ludu”.

Życiorys

Jorge Mario Bergoglio urodził się 17 grudnia 1936 roku w Buenos Aires, stolicy Argentyny. Był najstarszym z pięciorga dzieci w rodzinie włoskich imigrantów. Jego tata był pracownikiem kolei, a mama gospodynią domową. Ukończył technikum chemiczne i pracował jako laborant, zajmując się kontrolą jakości. Żeby zarobić na swoje utrzymanie pracował jako ochroniarz w jednym z barów tanecznych i sprzątac. Przeżył także nastoletnią miłość, a jego wybranką była młoda dziewczyna o imieniu Amalia. Kochał tango i piłkę nożną.

W wieku 21 lat przeżył poważną chorobę, w wyniku której usunięto mu część jednego płuca. Miało to ogromny wpływ na jego rozwój duchowy. Postanowił radykalnie odmienić swe życie i odpowiedział na głos powołania.

W 1958 r. wstąpił do nowicjatu jezuitów. Następnie zaczął studia teologiczne, a 13 grudnia 1969 r. przyjął święcenia kapłańskie. W 1973 r. został prowincjałem w Argentynie. Był to bardzo trudny czas, ponieważ od 1976 do 1983 r. trwała w Argentynie „brudna wojna”, gdy kraj był rządzony przez brutalną dyktaturę wojskową. W 1992 r. św. Jan Paweł II mianował go biskupem pomocniczym Buenos Aires a w 2001 r. – kardynałem. Już w 2005 r. po śmierci św. Jana Pawła II, Jorge Mario Bergoglio był wymieniany jako jeden z kandydatów na papieża, ale wybrano Benedykta XVI. Po jego abdykacji został wybrany na Stolicę Piotrową 13 marca 2013 r. i przyjął imię Franciszek, nawiązując do „Biedaczyny z Asyżu”.

Nauczanie

Jego pierwsza encyklika, która stanowiła dookończenie dokumentu rozpoczętego przez Benedykta XVI nosiła tytuł *Lumen Fidei*. Podkreśla ona znaczenie wiary jako źródła światła i przewodnika w życiu, inspirującego do działania i oddania się Bogu. Kolejna encyklika – *Laudato Si'*, stanowiła wezwanie do troski o środowisko naturalne i o wszystkich ludzi, zwłaszcza ubogich, którzy najbardziej cierpią z powodu jego degradacji. Papież podkreślał, że ochrona środowiska jest ściśle związana z etyką i sprawiedliwością społeczną. „Z faktu bycia stworzonymi na Boży obraz i nakazu czynienia sobie ziemi poddaną nie można wywnioskować absolutnego panowania nad innymi stworzeniami. Ważne jest odczytywanie tekstów biblijnych w ich kontekście, we właściwej hermeneutyce, i przypomnienie, że zachęcają nas one do „uprawiania i dogłądania”



Papież Franciszek wśród wiernych w Placu Św. Piotra w dniu inauguracji pontyfikatu (2013),
Wikipedia, Österreichische Außenministerium, CC BY 2.0

ogrodu świata” – pisał. Ostatnia z encyklik *Fratelli tutti* to wezwanie do budowania bardziej sprawiedliwego i braterskiego świata, oparte go na wzajemnym szacunku i trosce o innych, zwłaszcza o najsłabszych. „Czasami prędkość współczesnego świata, szaleńczy pośpiech nie pozwala nam dobrze słuchać tego, co mówi inny człowiek. A kiedy jest w połowie zdania, przerywamy mu już i chcemy odpowiedzieć, kiedy jeszcze nie skończył. Nie możemy stracić zdolności do słuchania” – podkreślał papież.

Wielokrotnie zwracał się do Polaków, także podczas audiencji generalnych. „Bóg obdarował wasz naród bogatą historią i kulturą, wielkimi Świętymi oraz piękną ziemią ojczystą. Dziękując za te dary, pielęgnujcie wewnętrzną wolność ducha, która potrafi z umiarkowaniem korzystać z dóbr duchowych i materialnych, z kultury i sztuki, oraz rezygnować z tego, co

niszczy życie i godność osoby ludzkiej” – powiedział w kwietniu 2024 r.

Wszyscy chyba pamiętamy jego wizytę w Polsce podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. To wtedy prosił młodych ludzi, by „wstali z kanapy”. „Kochani młodzi, nie przyszliśmy na świat, aby „wegetować”, aby wygodnie spędzić życie, żeby uczynić z życia kanapę, która nas uśpi; przeciwnie, przyszliśmy z innego powodu, aby zostawić trwałe ślady. To bardzo smutne, kiedy przechodzimy przez życie nie pozostawiając śladu. A gdy wybieramy wygodę, myląc szczęście z konsumpcją, wówczas cena, którą płacimy, jest bardzo i to bardzo wysoka: tracimy wolność” – mówił.

Bardzo ważne dla niego był Rok Jubileuszowy przeżywany przez Kościół w 2025 r. Ogłosił go w bulli *Spes non confundit*, w której pisał „Zbliżający się Jubileusz będzie Rokiem Świętym,

charakteryzującym się nadzieją, która nie gaśnie, nadzieją w Bogu”.

Franciszek promował synodalność, co znaczy zaangażowanie wiernych w sprawy Kościoła. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w *Synodzie o synodalności*.

W ocenie wielu specjalistów należy podkreślić zasługi papieża Franciszka w dokonywaniu reform kurialnych i finansowych. Udało mu się dokonać niełatwej reformy Kurii Rzymskiej.

„Papież ludu”

Franciszek od początku pontyfikatu kładł nacisk na prostotę, skromność i troskę o ubogich. Nie chciał mieszkać w Pałacu Apostolskim, ale pozostał w Domu św. Marty. – Brakuje mi chodzenia po ulicach. W Buenos Aires spacerowałem, jeździłem autobusem. Tu kiedy dwa razy wyszedłem, zostałem przyłapany na gorącym uczynku. Dwa razy – zimą o 7 wieczorem, kiedy nic się nie dzieje, jest ciemno. Poszedłem do

optyka, ale kobieta na balkonie zaczęła krzyzczeć „papież” i się skończyło – mówił w jednym z wywiadów. Cechował się skromnością: nie chciał nosić wystawnych strojów i tradycyjnych czerwonych butów, ale pozostał przy swoim czarnym, wygodnym obuwiu. Zrezygnował także z luksusowej limuzyny.

Często spotykał się z osobami wykluczonymi, biednymi, uchodźcami, chorymi, a jego pełna empatii postawa potwierdzała słowa, że Kościół jest „szpitalem polowym” dla ludzi. Jako pierwszy papież korzystał z mediów społecznościowych. Wiele osób odczuwało to, że papież jest jednym z nich – bliskim człowiekiem, który jest skromny, otwarty i zatroskany o najuboższych.

Ostatnie chwile

W przeddzień śmierci jeden z pielęgniarzy zaproponował papieżowi, by objechał Plac Świętego Piotra. „Myślisz, że mogę to zrobić?” – zapytał go Franciszek. Gdy zakończył krótką podróż, podziękował swemu pielęgniarzowi: „Dziękuję, że zabrałeś mnie na plac” – powiedział. Do samego końca chciał być blisko wiernych.

„Chciałbym, abyśmy na nowo żywili nadzieję, że pokój jest możliwy! Niech z Grobu Pańskiego, z Kościoła Zmartwychwstania Pańskiego, gdzie w tym roku Wielkanoc jest obchodzona tego samego dnia przez katolików i prawosławnych, światło pokoju promieniuje na całą Ziemię Świętą i na cały świat” – pisał w swym ostatnim orędziu *Ubi et orbi*.

Papież Franciszek zmarł w Poniedziałek Wielkanocny 22 kwietnia 2025 r. nad ranem i został pochowany w bazylice Matki Bożej Większej (Santa Maria Maggiore) w Rzymie. To bardzo ważne dla niego miejsce. Przed wizerunkiem Maryi Salus Populi Romani (Ocalenie Ludu Rzymskiego) rozpoczynał każdą podróż apostołską. Do niej modlił się także o ocalenie podczas pandemii koronawirusa. Teraz po trudzie ziemskiej pielgrzymki spoczął tak blisko swej ukochanej Matki.



ROK 2025 ROKIEM JUBILEUSZOWYM

Kościółek św. Stanisława

(znany również jako Kaplica)



Aneta Włoch

W historii parafii Jawornik nie sposób pominąć istnienia oraz znaczenia nowożytnego kościoła św. Stanisława. Istnieje legenda, przekazywana w miejscowej tradycji, jakoby sam król Bolesław Śmiały przekazał fundusze na wzniesienie starożytnego kościoła w Jaworniku. W roku 1079, biskup krakowski Stanisław, obejmując urząd, złożył przysięgę wierności. Kiedy stanął po stronie buntowników, król Bolesław Śmiały poczuł się zdradzony i skazał biskupa na obcięcie członków, co było surowo zabronione w odniesieniu do przedstawicieli Kościoła. Śmierć biskupa Stanisława doprowadziła do wybuchu buntu możnowładców, a Król został uznany za zbrodniarza i okrutnika. Bolesław Śmiały zmuszony był do ucieczki na Węgry. W trakcie tej ucieczki, przejeżdżając traktem przez Jawornik, utknął na podmokłej łące. Legenda głosi, iż wówczas przekazał fundusze na wzniesienie w tym miejscu kościoła. Nieco później wybudowano świątynię na wzgórzu

obok mokradła. Miejscem tym mógł być teren dzisiejszego „nowego cmentarza”, gdzie niegdyś stał kościółek św. Stanisława (nazywany kaplicą św. Stanisława). To jedynie legenda, ale faktem jest, iż około początku XIV wieku wieś Jawornik już istniała i stanowiła własność szlachecką. Według tradycji, pierwszy kościół pw. Odnależenia i Podwyższenia Krzyża wzniesiono w roku 1305. Ma to potwierdzenie w księdze spisanej w latach 1440–1470 przez polskiego historyka-kronikarza, Jana Długosza: (łac. *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*) – księgi uposażeń parafii z terenu dziekanatu krakowskiego, z roku 1440, w której czytamy: „Jawornik był własnością Stanisława i Marcina z Habdanków z Machowa (pod Tarnowem), a kościół drewniany postawił w 1305 roku Hebrót, sołtys jawornicki”. Nie wiemy jednak, czy chodziło o kościółek św. Stanisława, czy o drewniany kościół usytuowany w miejscu, gdzie dziś stoi nasz nowy kościół.



Miejsce, gdzie stał kościółek św. Stanisława. Wylane w 1982 roku fundamenty pod kościół drewniany, który ostatecznie został przeniesiony do Krzestawic (A.W.)

Nie posiadamy żadnej fotografii ani grafiki kościółka św. Stanisława; jednakże opis z roku 1704, sporządzony podczas wizytacji biskupiej, umożliwia nam wyobrażenie sobie zarówno wnętrza, jak i wyglądu tego zapewne urokliwego obiektu sakralnego.

Według tego opisu Kaplica, oddalona była od kościoła parafialnego o około trzy stadia (1 stadium to około 185 metrów), usytuowana na malowniczym wzgórzu po stronie południowej. Była to kaplica drewniana, lecz niezwykle urokliwa. Została niegdyś wzniesiona przez właściciela wsi Jawornik – Jana Niewiarowskiego, dziedzica wsi Jawornik. Posiada trzy ołtarze. Pierwszy, większy, o pięknej konstrukcji, posiadał rzeźbiony i złożony obraz Świętych: Stanisława Biskupa oraz Marcina. Obraz ten był ozdobiony srebrną koroną, co odnotowane jest w inwentarzu sreber kościelnych w roku 1746. W mniejszym chórze, usytuowanym z boku, znajdowały się dwa niewielkie ołtarze z zamkniętymi obrazami; jeden z nich przedstawiał Błogosławioną Maryję Dziewicę, a drugi świętą Annę. Ołtarz główny był konsekrowany. W tymże mniejszym chórze umieszczona była szeroka kazalnica, przymocowana do ściany po lewej stronie, na której ukazana była historia świętego biskupa. W większym chórze znajdowały się wygodne ławki dla wiernych oraz miejsce dla chórzystów. Kaplica nie dysponowała zbyt obfitym uposażeniem, a niezbędne akcesoria do sprawowania ofiary w kaplicy musiały być przynoszone z kościoła parafialnego. Posadzka wykonana była z kamienia. Kaplica otoczona była pinaklami (ozdobne wieżyczki), a jej dach zdobiła wieżyczka, na której zawieszony był dzwon, który w niektórych miejscach, w tym czasie, wymagał renowacji.

W „Pamiętniku krakowskim” z roku 1866, w zapiskach powizytacyjnych biskupa Mikołaja Oborskiego z roku 1663 odnajdujemy jeszcze jedną cenną informację, sporządzoną przez ks. E. Janotę na temat tego kościółka.



Fotografia z 1704 r., opis kościółka św. Stanisława, AKMK, VACap. visitatio 1704;

Otóż w roku 1684 Zofia Tarnowska, ówczesna podstarościna jawornicka, ofiarowała 10 złotych na pokrycie 1000 gontów dachu owej kaplicy, co świadczy o przeprowadzeniu remontu tejże kaplicy w tym okresie.

Co do zapisów pieniężnych na kościół Jan z Lubrańca Dąbski, dziedzic Jawornika, zapisał w roku 1731 r. na odprawianie nabożeństwa za dusze swoich rodziców w dzień św. Józefa i św. Stanisława 1000 zł, z rocznym czynszem od stu złotych. Czynsz ten płacili Wojciech Trzebiński, syn Franciszka, tudzież Jerzy Trzebiński.

Niedaleko Kościółka znajdował się cmentarz, na którym spoczywali mieszkańcy Jawornika aż do roku 1868, kiedy to założono nowy cmentarz przy gościńcu, obecnie znany jako „stary cmentarz”. Ponownie rozpoczęto pochówki zmarłych na tym cmentarzu około roku 1930, co jest kontynuowane do dnia dzisiejszego.

W odniesieniu do wyposażenia kaplicy oraz kosztów jej utrzymania, były one współfinansowane. Zgodnie z obowiązującym prawem, wynikającym z aktu erekcyjnego (fundacyjnego) z 1315 roku, odpowiedzialność za konserwację ołtarzy oraz całego kościoła, zapewnienie

światła, wina, a także wszelkich niezbędnych sprzętów liturgicznych, jak również troska o konieczne renowacje, spoczywała na zarządcach kościoła. Tymi zarządcami byli zazwyczaj właściciele wsi, przeważnie przedstawiciele szlachty oraz przedstawiciele Rady Gminnej (dzisiejsza Rada Sołecka). Z ramienia Urzędu Gminy, byli oni wybierani za aprobatą ówczesnego proboszcza. Zarządcy dysponowali kluczami do świątyni, a do nadzorowania jej przed kradzieżami, wandalizmem oraz pożarem wyznaczane były osoby zwane „witrykami”. Odpowiadali oni za otwieranie i zamykanie kościoła o ustalonych porach (na przykład podczas mszy i nabożeństw). Dbały one o sprzęt liturgiczny: troszczyły się o porządek w świątyni oraz przygotowywały niezbędne akcesoria do mszy św., takie jak świece, naczynia i szaty liturgiczne.

W XIX wieku kościoły były narażone na pożary, ponieważ ich wnętrza były oświetlane zwykłymi świecami. „Witrycy”, czyli nocni strażnicy kościelni, patrolowali wnętrza kościoła nocą, zwłaszcza podczas świąt, gdy kościół był otwarty przez całą noc, na przykład przy Bożym Ciele czy adoracjach. Taki strażnik poruszał się z latarnią, sprawdzając zamki, a po każdej mszy świętej zobowiązany był do dogaszenia świec oraz upewnienia się, że nie pozostawiono żadnych źródeł ognia. Był zobowiązany do nocnych patroli, a w razie zagrożenia musiał zaalarmować innych o niebezpieczeństwie. Nie każdy mógł pełnić rolę strażnika. Najczęściej byli to mężczyźni potrafiący pisać, gdyż często wymagano od nich sporządzania protokołów. Często strażnicy byli wymieniani, gdyż surowo karano ich wysokimi grzywnami za zaniedbanie swoich obowiązków. W dokumentach można odnaleźć adnotacje dotyczące ukarania strażników za ich nieobecność, a najczęściej za spanie podczas pełnienia nocnej warty, wymierzone kary, konkretne kwoty oraz nazwiska strażników, którzy zostali ukarani przez Urząd Gminny.



Figura św. Stanisława znajduje się w innym miejscu niż stała kaplica. Została przeniesiona i stoi do dziś przed wejściem na cmentarz

Z zapisów archiwalnych dowiadujemy się, że w roku 1898 naczelnik gminy wnosił o konieczność odnowienia, odzłoczenia i odmaloowania trzech ołtarzy w nowożytnym kościółku św. Stanisława, w którym 8 maja obchodzone jest święto odpustowe, gdyż wymagały one pilnych prac konserwacyjnych. Rada gminna, w porozumieniu z księdzem proboszczem, ustaliła koszty na kwotę 140 złotych z funduszu gminnego. Prace te miały zostać powierzone Franciszkowi Kęskowi z Myślenic.

W czerwcu 1902 roku strażnicy zaniedbali swoje obowiązki, nie otwierając kościółka i nie oddając kluczy. Aby zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości, powołano pięcioosobowy komitet, w skład którego weszli przewodniczący, kasjer i kontroler. Komitet ten miał za zadanie zarządzać utworzonym funduszem na niezbędne reparacje oraz corocznie składać szczegółowe sprawozdanie o stanie i potrzebach kościółka Radzie Gminnej. W skład komitetu

wybrano ks. proboszcza Władysława Hajewskiego, Wojciecha Dymka, Józefa Zborowskiego, Jana Chrapka oraz wójta Karola Kurowskiego. W wyniku niedopatrzeń komitet zobowiązał się do udzielenia zadośćuczynienia za swoje uchybienia. Podczas procesu, który miał miejsce w Krakowie, ks. biskup Nowak wydał dyrektywę nakazującą zwrot kluczy. Klucze zostały przekazane ks. proboszczowi 24 kwietnia 1903 roku.

Niestety, doszło do nieszczęśliwego zdarzenia. W roku 1904, podczas święta Bożego Ciała, piorun uderzył w kościółek św. Stanisława, powodując niemal całkowite spalenie budowli. Straż ogniowa zdołała uratować jedynie tyle, że sprzedano opalki za 60 koron – zanotował ówczesny proboszcz, ks. Władysław Hajewski, w jednym z dokumentów parafialnych. Zapisał on również swoją uwagę, iż jego zdaniem kościółek św. Stanisława spalił się za karę Bożą przez krnąbrność wójta Karola Kurowskiego wobec ks. biskupa przy wizytacji biskupiej i kanoniczej, która miała miejsce 2 lata wcześniej. Nie chciał on wtedy zostawić kluczy od kościółka.

W roku 1906 Rada Gminna podjęła decyzję o wzniesieniu murowanej kaplicy w miejscu spalonego Kościółka św. Stanisława, krytej dachówką. Wewnątrz zaś postanowiono umieścić rzeźbioną figurę św. Stanisława. Na ten cel przeznaczono fundusz Kościółka w wysokości 167 koron. Do komitetu budowy wybrano wójta: Pawła Polewkę, Andrzeja Szlachetkę, zastępcę wójta, Jana Zborowskiego asesora oraz radnych: Józefa Fornalika, Józefa Zborowskiego, Józefa Chrapka, Jana Polewkę i Stanisława Sypka.

W międzyczasie rozważano także budowę kaplicy obok kościoła parafialnego, jednak ze względu na wysokie koszty, w dniu 18 marca 1906 roku zwołano zebranie na, które przyszło 60 gospodarzy z Jawornika, którzy większością głosów uchwalili, aby postawić kaplicę w miejscu spalonego Kościółka według planu sporządzonego przez pana Jana Hołuję z Górnej Wsi, lecz nieco większą. Postanowiono również, aby



Brewz z 1846 dot. odpustu na dzień św. Stanisława, archiwum parafialne Jawornik

co najmniej dwa razy w roku zbierać składki i zaniechać planów budowy kaplicy przy kościele parafialnym.

31 stycznia 1907 roku, na zebraniu gminnym, wobec znacznych kosztów budowy kaplicy, postanowiono starać się o zebranie niezbędnych datków oraz rozłożyć te składki na co najmniej 10 lat. Natomiast 2 czerwca 1907 roku, uchwalono decyzję o tym, by zbudować nowy murowany kościół z dzwonnica i wieżą, a w miejscu spalonego Kościółka postawić figurę z kamiennym ogrodzeniem. Ustalono również, że nowy kościół ma być wzniesiony w stylu gotyckim, mimo iż był on droższy niż w stylu romańskim. Jak wiadomo, do budowy nowego Kościoła nie doszło.

W roku 1910 postanowiono zburzyć drewnianą wieżę, a w jej miejsce zbudować murowaną część z dzwonnica, dobudowaną do pozostałej drewnianej części starego kościółka. Zakupiono figurę św. Stanisława za 587 koron i 43 halerze,

a następnie umieszczono ją w miejscu spalonego kościółka św. Stanisława. Obecna figura św. Stanisława znajduje się w innym miejscu niż stała kaplica. Została przeniesiona i stoi do dziś przed wejściem na cmentarz. Niemniej jednak, jest to ta sama rzeźba, nabyta w 1907 roku z dobrowolnych składek mieszkańców Jawornika.

Z kościółkiem św. Stanisława wiąże się uroczystość odpustowa. W dzień św. Stanisława można było uzyskać odpust zupełny. W archiwum parafialnym znajdujemy dokument z roku 1845 uprawniający do uzyskania odpustu.

W miejscu spalonego kościółka św. Stanisława są pozostałości po fundamentach wylanych w roku 1982 pod stary drewniany kościół, który miał być przeniesiony na to miejsce, ale finalnie został przeniesiony do Krzesławic.

O losach i transferze tego kościółka przeczytacie w nadchodzącym wydaniu czerwcowym. Zachęcamy do lektury. ■

Sól naszej ziemi – duchowe dziedzictwo pasterzy

Aneta Włoch

„Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało” (Łk 10,2).

Jak dochodzi do tego, że ktoś zostaje kapłanem?

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że niezbędne do tego jest szczególne powołanie Boże. O tym pisze św. Marek Ewangelista: „Jezus wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, aby mógł ich wysłać na głoszenie nauki i aby posiadali władzę wypędzać złe duchy” (Mk 3, 13–15). Ci, których Chrystus wybrał, pochodzili z różnych środowisk: jedni byli rybami, inni urzędnikami czy intelektualistami.

Przez trzy lata przygotowywał ich do samodzielnej pracy. A kiedy miał już odejść z tego świata, powierzył im zadanie: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15). Również dzisiaj Chrystus wybiera „kogo sam chce” do uczestnictwa w swoim Kapłaństwie. Kandydaci, wybrani i powołani przez Chrystusa, przechodzą, na wzór Apostołów, okres przygotowawczy do pracy kapłańskiej. Zazwyczaj odbywa się to w seminariach duchownych. Na zakończenie tego etapu, który trwa przez lata studiów oraz pogłębiania osobistego życia duchowego, przyjmują z rąk biskupa – następcy Apostołów



– święcenia kapłańskie, a wraz z nimi obowiązek głoszenia Słowa Bożego, władzę odpuszczania grzechów oraz sprawowania Najświętszej Ofiary, wszystko to dla pożytku ludu wiernego, gdyż „każdy kapłan z ludu jest wzięty i dla ludu ustanowiony w sprawach odnoszących się do Boga” (por. Hebr 5, 1).

Wprawdzie Bóg sam czuwa nad losem doczesnym i wiecznym swego ludu, zasiewa w duszach młodych ziarno powołania, udziela powołanym predyspozycji oraz niezbędnych łask do podążania za Bożym wezwaniem, jednak – co wydaje się paradoksalne – Bóg potrzebuje ludzkich narzędzi do pielęgnowania powołań kapłańskich i zakonnych. Chrystus oczekuje od nas nie tylko modlitwy, ale także stworzenia sprzyjającego klimatu dla usłyszenia Bożego głosu, wzywającego do całkowitego poświęcenia się Mu w służbie ołtarza. Niemniej jednak, tworzenie tego atmosferycznego podłoża dla powołania kapłańskiego z pewnością nie polega na werbunku, reklamie ani na wmawianiu młodzieńcom, że są przeznaczeni do służby Bożej. To nie sugerowanie wam, drodzy rodzice, abyście wysłali swojego syna do seminarium, jakbyście kierowali go na uniwersytet w celu podjęcia korzystnych studiów czy do wojska; Chrystus stawia sprawę inaczej: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem” (J 15, 16). Mamy zatem uważnie poszukiwać Bożego wezwania w duszach młodych ludzi, dostrzegać znaki Bożego wybrania i stwarzać odpowiednie warunki do ich urzeczywistnienia.

Kto powinien pielęgnować ziarno powołania?

My wszyscy, nie tylko kapłani. Przypomina o tym Sobór Watykański II w Dekrecie o formacji kapłańskiej, stwierdzając: „Obowiązek budzenia powołań spoczywa na całej społeczności chrześcijańskiej, która winna spełniać go przede wszystkim poprzez życie w pełni chrześcijańskim. Największy wkład w ten proces wnoszą



Ks. Józef Kurowski SDB (fot. archiwum rodzinne)

– kontynuuje Sobór – rodziny, które, jeśli są ożywione duchem wiary, miłości i pobożności, stają się niejako pierwszym seminarium” (DFK 2). Przykładem niech będzie matka kardynała Cardijn, założyciela związku młodzieży katolickiej JOC we Francji. On sam stwierdził: „Uważam, że zostałem powołany do służby kapłańskiej już w łonie matki, a moja matka wychowała mnie w tej intencji. Umacniała mnie w tym całkowicie rodzina oraz otoczenie. Powtarzam jednak, że to przede wszystkim moja matka, ta skromna robotnica, która nauczyła mnie modlić się, poznać świętą historię od stworzenia świata po czasy współczesne Kościoła, która przede wszystkim nauczyła mnie kochać biedniejszych od siebie i poświęcać się dla nich”.

Ks. Dolindo Ruotolo, włoski kapłan znany z głębokiej duchowości i niezachwianego zawierzenia Bogu, w swojej książce zatytułowanej „Matki Kapłanów” porównuje matkę kapłana do Matki Bożej: cichej, pokornej, niewidocznej dla świata, lecz wielkiej przed Obliczem Boga.



To ona, Matka, od samego początku stanowi dla swego syna duchowe wsparcie, obdarzając go miłością w wolności — świadoma, że należy on do Kościoła i Chrystusa.

Kim chciałbyś być, kiedy urośniesz? – będę księdzem

„Nie pamiętam dokładnie, kiedy i dlaczego po raz pierwszy zrodziło się we mnie pragnienie kapłaństwa, ale musiało to mieć miejsce we wczesnym dzieciństwie, gdy pamiętam moment, w którym miałem około pięciu lub sześciu lat, gdy pewnego zimowego wieczoru zostałem zapytany przez jedną z odwiedzających nas sąsiadek: „Kim chciałbyś być, kiedy dorośniesz?”. Odpowiedziałem bez wahania, że zostanę księdzem. I chyba musiało to być powiedziane z dużą powagą, gdyż to wydarzenie utkwiło mi w pamięci. Od tego czasu myśl o kapłaństwie, mimo że nie była jeszcze wyraźna i w pełni świadoma, towarzyszyła mi nieustannie i w różnych okolicznościach się ujawniała. Pamiętam, że w pewnym roku mojego dzieciństwa, być może kiedy już byłem w trzeciej lub czwartej klasie szkoły podstawowej, w uroczystość Trójcy Świętej usłyszałem w kościele słowa Ewangelii: „Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19). Tego popołudnia wyszedłem samotnie na spacer w pole: łany zboża już się wykłosiły i falowały

łagodnie pod tchnieniem wiatru. W miejscu, gdzie się znalazłem, teren był pofałdowany i stojąc na wzgórku, miałem przed sobą rozległy widok srebrzących się pól zboża. Ten widok przywołał mi na myśl słowa Chrystusa: „żniwo wprowadzie wielkie, ale robotników mało” (Łk 10, 2). Chociaż były to jedynie skojarzenia usłyszanych w kościele słów Pana Jezusa z pejzażem pól, na które patrzyłem, to jednak wówczas zrozumiałem, że odnoszą się one do mnie, że Pan zaprasza mnie do pracy na Swojej Niwie. I choć nie podejmowałem jeszcze żadnych konkretnych decyzji odnośnie do mojego powołania (byłoby to zbyt wcześnie), to wszystkie moje późniejsze wyobrażenia i marzenia o przyszłości zawsze łączyły się z kapłaństwem. Ponadto sądzę, chociaż tego już nie pamiętam, że te moje marzenia mama umiejętnie podtrzymywała”.

ks. Józef Kurowski SDB, fragment
z *Okruchy wspomnień*, 2004 Kraków

Dziś, w szczególny sposób, w dniu **Światowych Dni Powołań Kapłańskich** oraz w przeddzień zbliżającego się 26 maja – **Święta Matek**, módlmy się, aby nasza wspólnota parafialna oraz nasze rodziny stały się sprzyjającym środowiskiem dla budzenia się i rozwoju nowych powołań kapłańskich i zakonnych. ■

Źródło: Opracowanie tekstu na podstawie zbioru kazań ks. Józefa Kurowskiego SDB.

„Muskietierowie Pana Boga”

Aneta Włoch

Przypomnijmy dzisiaj sylwetkę księdza kanonika Mieczysława Polewki, wywodzącego się z naszej wspólnoty.

Ks. kanonik Mieczysław Polewka urodził się 12.07.1938 roku w Jaworniku. Wychowany w rodzinie Andrzeja Polewki i Józefy Braś. Świecenia kapłańskie w Katedrze na Wawelu przyjął 24.06.1963 roku z rąk biskupa Karola Wojtyły, wspólnie z Stanisławem Dziwiszem, Tadeuszem Rakoczym i Janem Zającem. Byli oni niczym „trzej muskietierowie”, a ks. Mieczysław był ich czwartym towarzyszem. Już od czasów seminarium połączyła ich wyjątkowa więź przyjaźni.

Uroczysta msza prymicyjna w Jaworniku miała miejsce 30.06.1963 roku. Zapisy kroniki parafialnej informują nas, że młodzież tutejsza oraz dzieci aktywnie uczestniczyły w tej doniosłej uroczystości. Okolicznościowe kazanie wygłosił rodak ks. Józef Szczotkowski.

Po święceniach kapłańskich w 1977 roku, został skierowany na parafię w Wysokiej koło Wadowic. Następnie, swoją posługę wikariusza pełnił w parafii św. Kazimierza na Grzegórkach w Krakowie.

Ks. Mieczysław podczas swojej 22-letniej służby Panu Bogu, przeszedł drogę pełną bólu i zmagañ. Choroba zabrała go zbyt wcześnie, jednak jego odwaga i cierpienie pozostaną trwałym świadectwem jego niezwykłego ducha. Odszedł w 1984 roku, w wieku 46 lat. Pochowany jest w Jaworniku, na starym cmentarzu.

Ks. kanonik Mieczysław wyniósł z rodzinnego domu głęboką pobożność, która stała się jego siłą w najtrudniejszych chwilach cierpienia. Do końca pozostał wierny Bogu, dając niezłomne świadectwo wiary i niosąc krzyż. Do ostatnich swoich dni, uczył nas, czym jest prawdziwa siła ducha.



Prymicie ks. M. Polewki, 1963 Jawornik



Ocalić od zapomnienia

Aneta Włoch

Wspomnienia mają moc ożywienia postaci. Przywróćmy pamięć o nich.

Co wiemy o tych fotografiach:

Foto nr 1. Młoda dama z numerem 2 po lewej stronie obrazu to Salomea Kurowska, urodzona w 1940 roku, córka Stanisława (Wicoka) oraz Salomei Kurowskich z „Kotonia”.

Wszystkie panie są odświętnie ubrane i prezentują oryginalne stroje. Upzejmie prosimy o pomoc w identyfikacji pozostałych osób. Zdjęcie zostało uwiecznione około roku 1960.

Foto nr 2. Młodzieniec po prawej stronie nr 2 to Stanisław Kurowski, ur. 1899 r. (Wicok – jeden z bliźniaków z Kotonia). Jest on ojcem wspomnianej Salomei. Fotografia została wykonana w latach 1920-1925 u fotografa na twardej teksturze. Kim jest młodzieniec nr 1 na zdjęciu? ■



Kalendarium. Historia

Aneta Włoch

12 maja 1926 r. rozpoczął się w Polsce tzw. przewrót majowy na czele którego, stanął Marszałek Józef Piłsudski.

12 maja 1364 r. Kazimierz Wielki ufundował Akademię

Krakowską (dziś to Uniwersytet Jagielloński)

16 maja 1657 r. Andrzej Bobola, polski jezuita i misjonarz został okrutnie zamęczony przez Kozaków, patron Polski.



Monte Cassino, ruiny klasztoru, domena publiczna



Bitwa pod Wiedniem, Jan Matejko, domena publiczna

18 maja 1920 r. urodził się Karol Wojtyła, święty Jan Paweł II.

18 maja 1944 r. polscy żołnierze generała Władysława Andersa zdobyli klasztor na Monte Cassino

21 maja 1674 r. Jan III Sobieski został wybrany na króla Polski w wieku 45 lat. Panował przez 22 lata. Zwyciężył w bitwie pod Chocimiem, Żurawnem, Wiedniem

26 maja 1831 r. w bitwie pod Ostrołęką wojska rosyjskie pokonały armię powstańczą. Bitwa uznawana jest za początek upadku powstania listopadowego.

1 czerwca 1926 r. Ignacy Mościcki został prezydentem Polski

2 czerwca 1979 r. rozpoczęła się pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski

4 czerwca 1989 r. odbyła się w Polsce I tura pierwszych po II wojnie światowej częściowo wolnych wyborów do Sejmu i całkowicie wolnych do Senatu

6 czerwca 1794 r. wojska polskie doznały klęski pod Szczekocinami. Bitwa ta zapoczątkowała upadek Powstania Kościuszkowskiego, którego efektem był III rozbiór Polski w 1795 r.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Andrzej Pawłowski

Prezydent nazywany Głową Państwa czy Pierwszym Obywatelem jest najwyższym przedstawicielem Narodu Polskiego i władz R.P.

- Ma czuwać nad przestrzeganiem Konstytucji.
- Współtworzy i ciągle nadzoruje działalność Państwa, jest gwarantem ciągłości władzy w Polsce.
- Może w porozumieniu z Sejmem zarządzić referendum narodowe w najważniejszych sprawach państwa, także w sprawie zmiany konstytucji.
- Prezydent zarządza wybory i zwołuje pierwsze posiedzenia Sejmu i Senatu w nowej kadencji. Ma też prawo, w przypadkach określonych w konstytucji, skrócić kadencję Parlamentu.
- Może z własnej inicjatywy wносить do sejmu projekty ustaw i poprawki do właśnie uchwalanych.
- Prezydent wreszcie ostatecznie zatwierdza ustawy przyjęte przez Sejm i Senat. Ma tutaj też prawo weta – może odesłać ustawę do ponownego rozpatrzenia przez Sejm (weto



Pieczęć prezydenta R.P.

Sejm może odrzucić ale większością 3/5 głosów) lub do weryfikacji prawnej przez Trybunał Konstytucyjny.

- Prezydent powołuje na wniosek Sejmu premiera a w porozumieniu z odpowiednimi władzami może mianować i odwoływać ministrów, sędziów i innych najwyższych urzędników państwa.
- Wspólnie z premierem tworzy politykę zagraniczną i obronną Polski – mianuje ambasadorów i generałów, ratyfikuje i wypowiada umowy międzynarodowe.
- Przyznaje obywatelstwo polskie cudzoziemcom. Nadaje najwyższe odznaczenia i stopnie naukowe (profesora).
- Może skorzystać z prawa łaski w stosunku do przestępców.

Przyjmując urząd Prezydent potwierdza podjęcie tych obowiązków uroczystą przysięgą.

Swoje obowiązki Prezydent wykonuje za pomocą własnego urzędu – Kancelarii Prezydenta R.P.

Za tydzień 18 maja 2025 r. wybierzemy kolejnego Prezydenta RP.

W początkach historii naszej Ojczyzny głową państwa był panujący książę, a później król. O pierwszej koronacji pisaliśmy w poprzednim



Proporzec prezydenta R.P.



Pałac Prezydencki w Warszawie, Wikipedia, Marcin Białek, CC BY-SA 3.0

numerze B.K. Tytuł i władza były dziedziczne. Król był też autorem i egzekutorem wszystkich praw swojego państwa.

Jednak w 1370 r. wygasła panująca od początku dynastia Piastów. Trzeba było poszukać nowych władców – królów zaczęto wybierać. Początkowo decydowała o tym kilkunastoosobowa Rada Królewska złożona z najwyższych urzędników Państwa i biskupów Kościoła Katolickiego. W XV w. przekształciła się ona w Senat.

W roku 1538 król Zygmunt Stary wydał statut, w którym upoważniał każdego szlachcica do bezpośredniego udziału w wyborze króla – prawo wolnej elekcji.

Pierwsza taka elekcja odbyła się w 1573 r. pod Warszawą i wzięło w niej udział osobiście 40–50 tys. szlachty, czyli co 20-ty z tego stanu.

Kolejne elekcje nie były już tak liczne, brało w nich zwykle udział 10–15 tys. szlachty. Wypracowano skuteczny schemat postępowania.

Ustanowiono urząd Interrex, który zastępował władcę w czasie bezkrólewia. Był nim Pierwszy Senator – czyli Prymas Polski i Litwy. On to zwoływał sejm elekcyjny do Warszawy,

a właściwie na pole elekcyjne we wsi Wólka koło miasta. Sejm ten trwał 6 tygodni – prezentowano kandydatów, dyskutowano, ustalano warunki wyboru itp. Nieraz decydowały tu osobiste wpływy a nawet i wojska. Po wybraniu króla-elekta zwoływano następnie sejm koronacyjny do Krakowa. Tam też elekt składał przysięgę, w której potwierdzał wierność prawom Rzeczypospolitej oraz tzw. pacta conventa, czyli zobowiązania, które podjął się on zrealizować. Następnie odbywała się w Katedrze Wawelskiej koronacja na Króla Polski dokonywana przez Prymasa. System ten funkcjonował do końca I Rzeczypospolitej.

Zaborcy przerwały byt Państwa polskiego. Kraj został podzielony, a w poszczególnych częściach zaczęli rządzić cesarze Rosji, Austrii i Prus.

Po zakończeniu I wojny światowej, w listopadzie 1918 r. powołana jeszcze przez zaborców Rada Regencyjna ogłosiła niepodległość Polski, a władzę powierzyła Józefowi Piłsudskiemu, mianując go Naczelnikiem Państwa. Wybrany w styczniu 1919 r. Sejm przedłużył w obliczu

najazdu bolszewickiego ten mandat. Józef Piłsudski pełnił funkcję do roku 1922, gdy ustanowiono urząd Prezydenta RP wybieranego Zgromadzenie Parlamentarne (wspólnie przez sejm i senat) na kadencję trwającą 7 lat.

Pierwszym prezydentem został Gabriel Narutowicz, zamordowany dwa dni później 16 grudnia 1922 r. Jego następcą wybrano Stanisława Wojciechowskiego (1922–26). Prezydent ustąpił z urzędu po zamachu majowym.

Jeszcze w maju 1926 r. Zgromadzenie Narodowe wybrało na Prezydenta Józefa Piłsudskiego. Marszałek wyboru jednak nie przyjął. W ponownym głosowaniu kolejnym Prezydentem RP został Ignacy Mościcki (1926–39).

Siedzibą Naczelnika Państwa i później Prezydenta był Belweder, a od 1926 Zamek Królewski w Warszawie.

W czasie II Wojny Światowej Prezydentem RP był Władysław Raczkiewicz (1939–47). Urzędował on w Londynie, a mandat jego był w pełni uznawany przez społeczność międzynarodową do lipca 1945 r.

Później nastąpił okres trwania władz polskich na emigracji. Kolejnymi Prezydentami RP na Uchodźstwie zostali: Zygmunt Zalewski (1947–72), Stanisław Ostrowski (1972–79), Edward Raczyński (1979–86), Kazimierz Sabat (1986–89) i Ryszard Kaczorowski (1989–90). Byli oni depozytariuszami ciągłości niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

W tym okresie na terenie naszego Kraju rządziły władze osadzone przemocą przez sowiecką Rosję, a nie wybrane przez Polaków. Podobnie też, piastujący z tego mandatu urząd Głowy Państwa – Bolesław Bierut, kolejni Przewodniczący Rady Państwa i wreszcie Wojciech Jaruzelski, byli uzurpatorami a nie wybrańcami Narodu.

W 1990 r. odbyły się w Polsce pierwsze po wojnie wolne wybory i na urząd Prezydenta wybrano w powszechnym głosowaniu Lecha

*Lech Kaczyński**Gabriel Narutowicz*

Wałęsę (1990–95). W grudniu 1990 r. insygnia prezydenckie powróciły do Ojczyzny. Ostatni Prezydent R.P. na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski ustąpił i przekazał je na Zamku Królewski w Warszawie nowo wybranemu Prezydentowi RP Lechowi Wałęsie.

Po ponad dwóch wiekach wrócono do tradycji wolnej elekcji, gdzie Głowę Państwa wybiera bezpośrednio cały Naród. Prezydent jest wybierany na 5 lat (nie więcej niż dwa razy).

W kolejnych wyborach prezydenckich urząd ten powierzono: Aleksandrowi Kwaśniewskiemu (1995–2000 i 2000–05), Lechowi Kaczyńskiemu (2005–10), Bronisławowi Komorowskiemu (2010–15) i Andrzejowi Dudzie (od 2015 r.).

Siedzibą Prezydenta w latach 1990–93 był Belweder, a później Pałac Prezydencki przy Karłowskim Przedmieściu w Warszawie.

Pisząc o Prezydentach RP nie sposób nie wymienić tych, którzy ponieśli śmierć pełniąc służbę dla Polski – o Gabrielu Narutowiczu zamordowanym w 1922 r. oraz o Lechu Kaczyńskim i Ryszardzie Kaczorowskim, którzy zginęli 10 kwietnia 2010 r. w katastrofie pod Smoleńskiem, podążając na obchody rocznicy zamordowania w Katyniu oficerów polskich.

Tak więc już dziś uważnie przyjrzyjmy się wszystkim kandydującym na kolejnego Prezydenta RP i 18 maja 2025 r. wybierzmy najgodniejszego z nich. ■

Błogosławieni Męczennicy Polscy z czasów II wojny światowej cz. VII

beatyfikowani 13 czerwca 1999 roku w Warszawie przez Jana Pawła II

Elżbieta Łabędzka

Radom

39. KS. KAZIMIERZ GRELEWSKI (1901–1942)
Wychowawca młodzieży, prefekt szkół w Radomiu. Na początku 1941 r. został aresztowany przez Gestapo i przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau. Świadkowie jego udręk przekazali, że pewnego dnia w obozie „kapo uderzył go i powalił na ziemię. Ks. Kazimierz podniósł się, uczynił znak krzyża przed atakującym i powiedział: «Niech ci Bóg przebaczy». Po tych słowach kapo rzucił się na niego, znów go przewrócił i krzyczał: «Ja cię zaraz wyślę do twego Boga». Pozbawiono go życia 9 stycznia 1942 r. przez powieszenie na obozowej szubienicy. W ostatniej chwili wołał jeszcze do oprawców: „Kochajcie Pana Boga!”.

40. KS. STEFAN GRELEWSKI (1899–1941)
Brat rodzony ks. Kazimierza. Podobnie jak on, charyzmatyczny duszpasterz młodzieży i święta pracy. Aresztowany razem z nim, również został przewieziony do obozu w Dachau, gdzie zmarł po pięciu miesiącach, 6 maja 1942 r., w wyniku tortur i głodu, przygotowany na śmierć przez swojego młodszego brata, ks. Kazimierza.

41. KS. FRANCISZEK ROSŁANIEC (1889–1942)
Wybitny teolog biblista, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, kapłan bardzo żywej i głębokiej wiary. Gestapo aresztowało go w listopadzie 1939 r., kierując kolejno poprzez różne więzienia na zagładę do obozu w Dachau. Był dla współwięźniów przykładem, jak

naśladować mękę Chrystusa i żyć prawdami wiary. Wyniszczony przez choroby i głód został przydzielony do baraku „inwalidów”, skąd 15 października 1942 r. wywieziono go do komory gazowej. Z listu z obozu w Dachau do przyjaciół: „Teraz coraz lepiej rozumiem i coraz bardziej jestem przekonany, że najpiękniejsza i najważniejsza, ale dla nas najtrudniejsza modlitwa, to modlitwa Chrystusa w Ogrodzie Oliwnym: «Ojcze, niech się dzieje Twoja wola». Usiłuję tę modlitwę wymawiać codziennie i z głębokim przekonaniem i żywą wiarą w Ojcze nasz i pozostawać zawsze w najściślejszym zjednoczeniu z Chrystusem. Jestem dumny, że mogę trochę więcej dla Niego i z Nim cierpieć”.

42. KS. BOLESŁAW STRZELECKI (1896–1941)
Proboszcz parafii Radom–Glinice. Wymownym świadectwem jego oddania Bogu i człowiekowi był tytuł „św. Franciszka z Radomia”, jakim określali go niekiedy jego parafianie. Zmarł 2 maja 1941 r. w obozie zagłady w Oświęcimiu, po czterech miesiącach od aresztowania na skutek znęcania się nad nim strażników. Współwięźniowie mówili: „Nie udało się nam uratować tego człowieka. Nie poznaliśmy na czas jego wielkości. Był już zbyt słaby. Ubył nam towarzysz w walce ze złem, ksiądz, który nie tylko Słowo Boże, ale każdy zdobyty kęs chleba niósł między nas. Chleb ten na równi za Słowem Bożym podnosił zwątpiałe głowy w górę. Nawet w Oświęcimiu ks. Strzelecki kazał wierzyć w człowieczeństwo” (ks. Konrad Szveda).

43. KS. KAZIMIERZ SYKULSKI (1882–1942)

Proboszcz parafii Końskie, duszpasterz o głębokiej duchowości, którego życie formowała miłość Boga. Wobec groźby aresztowania, mówił do wiernych: „Nie mogę opuścić swoich parafian. Będę z nimi, nawet gdyby mi groziła śmierć”. Prowadzony na przesłuchanie, z którego już nie wrócił, do przyjaciela jeszcze zdążył powiedzieć, że „jeżeli Bóg żąda ode mnie takiej ofiary dla dobra Kościoła i Ojczyzny, to ją chętnie ją składam”. Po dwóch miesiącach od aresztu i uwięzieniu w obozie w Oświęcimiu, został rozstrzelany 1 grudnia 1941 r. ■



Portret Kazimierza Sykulskiego pędzla Zbigniewa Kotyłły, Wikipedia, CC BY-SA 3.0

HISTORIA PARAFII W JAWORNIKU CZ. XVIII

Wizytacja kanoniczna kard. Wojtyły

Justyna Tyrka

Mieszkalna część nowej plebanii została ukończona trzy dni przed Bożym Narodzeniem 1970 r. W 1971 r. rozpoczęto rozbiorę starej plebanii, która znajdowała się poniżej współczesnego domu parafialnego i zaczęto porządkowanie terenu wokół świątyni.

Wielkim wydarzeniem dla parafii była wizytacja kanoniczna 18-19 czerwca 1971 r., której dokonał kard. Karol Wojtyła. Przyszły papież wygłosił homilie do poszczególnych stanów, a szczególną reakcję wywołało jego nabożeństwo dla maturzystów, podczas którego odnosił się do młodych ludzi z ciepłem i przeprowadzał z nimi krótkie rozmowy. Odwiedził chorych na Kotoniu i spotkał się z mieszkańcami Bugaja, odwiedzając kapliczkę w tej dzielnicy Jawornika. Poświęcił nową plebanię i odwiedził salkę katechetyczną, którą pochwalił. W godzinach rannych 19 czerwca zasiadł do konfesjonatu i odjechał tego samego dnia. W 1974 r. z okazji Roku Jubileuszowego do parafii przybył bp Albin Matysiak. ■



Poświęcenie plebanii w Jaworniku podczas wizytacji kanonicznej metropolity krakowskiego kard. Karola Wojtyły w 1971 r. Na pierwszym planie znajdują się św. Jan Paweł II i kard. Stanisław

Majówka przy kapliczce MB

Aneta Włoch

Nabożeństwa majowe przy kapliczkach zachęcają nas do spędzania czasu na świeżym powietrzu w otoczeniu pięknej natury. To czas, kiedy można zatrzymać się na chwilę, przeżyć wewnętrzne odnowienie duchowe i napełnić serce nadzieją oraz radością. Zachęcamy, aby w tym majowym okresie spróbować odwiedzić lokalne kapliczki, by na nowo odkryć te piękne tradycje oraz wspólnie radować się obecnością Matki Bożej. Dziś przedstawiamy Wam jedną z okolicznych kapliczek, które codziennie mijamy.

Kapliczka słupowa z figurą Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej „na Tarnówce”. Kaplica znajduje się przy ulicy wojewódzkiej nr 955, jadąc od Zakopianki w kierunku Sułkowic po lewej stronie, niedaleko starego cmentarza, w Tarnówce – przysiółku Jawornika. Kaplicę, jak informuje nas inskrypcja, ufundowali w roku 1911 Tomasz Łapa i Salomea z domu Grabowska, jako wotum za otrzymane łaski. Kompozycja kapliczki jest słupowa, kolumnowa, zbudowana z piaskowca. Ustawiona frontalnie na niskim postumencie, złożonym z kilku stopni. Na nim umieszczony jest wydłużony, smukły trzon o cechach doryckich. Na ścianie frontowej trzonu znajduje się inskrypcja: „Matko nie opuszczaj nas, ku większej czci i chwale Niepokalanie Poczętej N.M.P. figurę ufundowali Tomasz i Salomea Łapowie 1911”. Kapitel ozdobiony jest figurą Matki Boskiej, ubraną w białe szaty, symbolizującą otwarcie na wiernych. Figura Matki Boskiej jest osłonięta dekoracyjnym, metalowym daszkiem,

umocowanym na czterech wspornikach. Kapliczka została ufundowana przez Salomeę Łapę i jej mężonka Tomasza Łapę. Salomea zmarła w wieku 45 lat, a po jej śmierci Tomasz pojął za żonę Agnieszkę Wach. Po śmierci Tomasza, Agnieszka zawarła związek małżeński ze Stanisławem Polewką, którzy pełnili pieczę nad kapliczką do lat 60., później państwo Filipkowie, a obecnie opiekę nad nią sprawują państwo Seleccy.



WARSZTATY I KONKURS TRADYCYJNYCH PALM

Hosanna Synowi Dawida, Hosanna!

Justyna Tyrka

Niedziela Palmowa, czyli Niedziela Męki Pańskiej to początek Wielkiego Tygodnia, prowadzący do obchodów Triduum Paschalnego. Tego dnia upamiętniamy moment, gdy Chrystus wjeżdżał do Jerozolimy, a ludzie składając Mu hołd, nieśli palmowe gałązki i rozkładali ubrania. To dzień radości z łaski wybawienia, którą niesie Zbawiciel

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów tego święta są palmy, które wyrażają radość. Wykonywanie tradycyjnych palm jest związane z folklorem i stanowi prawdziwą sztukę. Kolorowe gałązki, przybrane na różne sposoby, to sposób na oddawanie chwały Jezusowi – Królowi i Zwycięzcy.

W tym roku stowarzyszenie „Jaworowi ludzie” postanowiło umocnić piękną tradycję tworzenia palm w naszej parafii. W tym celu jego członkowie zorganizowali warsztaty tworzenia kwiatów z bibuły i krepiny.

Ich uczestnicy mogli się spotkać, wymieniać wiedzę i technikami, ale przede wszystkim porozmawiać i spędzić miło czas.

W Niedzielę Palmową po Mszy św. o 11:00 stowarzyszenie zorganizowało konkurs własnoręcznie wykonanych palm wielkanocnych. Każda osoba, która tego dnia przybyła do kościoła z palmą, otrzymała coś słodkiego, a Jury w składzie: ks. Władysław Salawa, pani Krysztyna Szczotkowska, pani Aneta Włoch i pan Józef Polewka, wybrali te z nich, które zostały nagrodzone w kategoriach: najwyższa i najpiękniejsza ręcznie wykonana palma.

Mamy nadzieję, że tradycja wykonywania palm w naszej parafii będzie zawsze żywa i będzie stanowiła okazję nie tylko do spotkań, czy wyrażania siebie poprzez sztukę ludową, ale także będzie sposobem oddawania chwały Jezusowi – Królowi i naszemu Zbawcy. ■



Zebranie wiejskie sołectwa Jawornik

Karolina Kornieszczuk-Podoba

W dniu 17 marca 2025 roku w strażnicy OSP Jawornik odbyło się zebranie wiejskie sołectwa Jawornik. W spotkaniu uczestniczyło 72 mieszkańców oraz zaproszeni goście: Poseł na Sejm RP Władysław Kurowski; Starosta Myślenicki Józef Tomal; Burmistrz Miasta i Gminy Myślenice Jarosław Szlachetka; Zastępca Burmistrza Robert Bylica; Radna Rady Miejskiej Krystyna Szczotkowska.

Zebranie otworzył Sołtys Piotr Norek, przedstawiając porządek obrad, który obejmował m.in. wybór przewodniczącego i protokolanta, sprawozdanie z działalności, wystąpienia zaproszonych gości oraz dyskusję nad bieżącymi sprawami sołectwa.

Przewodniczącym zebrania został wybrany Sołtys Piotr Norek, a funkcję protokolanta objęła Przewodnicząca Rady Sołeckiej Karolina Kornieszczuk-Podoba. Sołtys przedstawił szczegółowe sprawozdanie z działań od początku kadencji (15.10. 2024 r.), obejmujące m.in.:

- poprawę bezpieczeństwa na placu zabaw przy boisku LKS „Jawor”
- utwardzenie podjazdu przy dolnym cmentarzu
- organizację Jawornickich Obchodów Święta Niepodległości
- wprowadzenie nowej tradycji – rozświetlenia choinki z konkursem na najtrwalszą ozdobę
- wsparcie pogorzalców po pożarze domu
- wymianę oświetlenia na LED w przysiółku Bugaj
- uregulowanie stanu prawnego trzech dróg

Głównym punktem zebrania była inicjatywa nadania nazw ulic w Jaworniku oraz uporządkowania numeracji budynków. Po przeprowadzeniu głosowania przyjęto ją większością głosów:

- 63 ZA
- 0 PRZECIW
- 9 WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ.

Nowy system adresowy ma poprawić orientację w terenie, usprawnić działania służb ratunkowych i pocztowych oraz wesprzeć planowanie przestrzenne.

W trakcie spotkania omówiono także ważne tematy lokalne, m.in.:

- zabezpieczenie wyrwy w drodze nad potokiem Głogoczówka
- modernizację drogi od serwisu „KJS Opony” do „Krzyża”
- potrzebę utworzenia mijanek na drodze w przysiółku Kotoń
- braki w oświetleniu (m.in. na Bugaj, „na Kanale”, przy potoku Głogoczówka i przy lokalach socjalnych)
- planowane inwestycje drogowe, w tym budowa węzła drogowego
- koncepcję poprawy bezpieczeństwa na DK7 – zaprezentowaną przez Radę Sołecką, partą podpisami mieszkańców i skierowaną do GDDKiA
- modernizację drogi w przysiółku Bugaj
- realizację projektów z Budżetu Obywatelskiego 2023
- budowę boiska z placem zabaw przy szkole

Na zakończenie Sołtys Piotr Norek podziękował za liczny udział oraz aktywność mieszkańców, podkreślając gotowość do dalszej pracy na rzecz wspólnoty i zachęcając do zaangażowania w kolejne inicjatywy. ■



Wspólnym wysiłkiem dla czystszej środowiska

Karolina Korneszczyk-Podoba

Uczniowie klas czwartych naszej szkoły aktywnie włączyli się w tegoroczną edycję akcji „Posprzątaj z nami Małopolskę”. Pod opieką pani Bożeny Zmarzlik oraz pana Wojtka Pułki



22 młodych uczestników z zapałem wyruszyło na trasę ścieżki pieszo-rowerowej, prowadzącej aż do mostu w Osieczanach, by zadbać o czystość swojej najbliższej okolicy.

Efekty ich pracy były imponujące – zebrano około 16 worków śmieci! Dzięki ich wysiłkowi teren znacznie zyskał na estetyce i bezpieczeństwie, stając się przyjemniejszym miejscem do spacerów, jazdy na rowerze i wypoczynku.

Ta inicjatywa pokazała, jak wiele może zmienić wspólna troska o środowisko i aktywne działanie na rzecz najbliższego otoczenia. Gratulujemy wszystkim uczniom zaangażowania i wspierającej postawy obywatelskiej!



„Moje Internetowe Odbicie” – młodzież o sobie w cyfrowym świecie

Karolina Kornieszczuk-Podoba



W Zespole Placówek Oświatowych w Jasienicy odbyło się uroczyste wręczenie nagród w konkursie filmowym „Moje Internetowe Odbicie”. Celem tej inicjatywy było nie tylko rozwijanie kreatywności i talentów filmowych wśród uczniów, ale przede wszystkim promowanie bezpiecznego, odpowiedzialnego i świadomego korzystania z internetu.

Celem konkursu było przede wszystkim zwrócenie uwagi młodych ludzi na rolę, jaką odgrywa internet w ich codziennym życiu – nie tylko jako narzędzie komunikacji i rozrywki, ale również jako przestrzeń, w której kształtuje się ich tożsamość, relacje i postawy. Konkurs miał zachęcić uczniów do refleksji nad tym, jak są postrzegani w sieci, jakie treści publikują i jaki wpływ mają one na innych.

Poprzez twórczość filmową organizatorzy chcieli stworzyć okazję do szczerego dialogu o tym, jak dbać o własne bezpieczeństwo online, jak chronić swoją prywatność, ale też jak budować pozytywną atmosferę w cyfrowym świecie. Szczególny nacisk położono na rozwijanie tzw. kompetencji cyfrowych – takich jak krytyczne myślenie, odpowiedzialne korzystanie

z mediów, rozpoznawanie zagrożeń (np. hejtu, dezinformacji, uzależnień) oraz świadome kreowanie własnego wizerunku w Internecie.

Do udziału w konkursie zaproszeni zostali uczniowie klas IV–VIII. Każdy zespół mógł liczyć maksymalnie 5 osób, które dzieliły się rolami: reżysera, scenarzysty, aktora – choć jedna osoba mogła pełnić kilka funkcji. Uczniowie tworzyli filmy fabularne nawiązujące do tematyki konkursu, poruszając ważne i aktualne zagadnienia związane z cyfrowym światem.

Prace zostały poddane ocenie jury, a wśród wszystkich wyróżniono cztery najlepsze:



Nagrody główne *ex aequo* trafiły do dwóch zespołów: **ZPO w Jasienicy** oraz **ZPO Borzęta**; II miejsce: **ZSP Myślenice**; III miejsce: **SP Jawornik – Lena Podoba, Oliwia Ulman, Jakub Leśniewski, Dawid Knapik, Justyna Skóra**.

Organizatorzy zapowiedzieli, że konkurs będzie miał charakter cykliczny, a jego kolejne edycje będą poruszać inne ważne tematy związane z cyfrową rzeczywistością młodego pokolenia. Inicjatywa ta udowodniła, że młodzież potrafi nie tylko twórczo wyrażać siebie, ale również w sposób dojrzały i odpowiedzialny podejmować dyskusję o wyzwaniach współczesnego świata. ■



Sukcesy uczniów naszej szkoły – recytacja i sport

Karolina Kornieszczuk-Podoba



25 kwietnia 2025 r. w Myślenickim Ośrodku Kultury i Sportu odbyły się finałowe przesłuchania Miejsko-Gminnego Konkursu Recytatorskiego dla Szkół Podstawowych o Myślenicki Laur Recytacji 2025. Wydarzenie objęte było honorowym patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Myślenice, pana Jarosława Szlachetki, oraz Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie. W finale wystąpiło 59 uczniów z całej gminy, a naszą szkołę reprezentował Szymon Cap, uczeń klasy III, w kategorii „Wywiedzione ze słowa”. Z dumą informujemy, że jego występ został nagrodzony II miejscem. Zaledwie kilka dni później, 28 kwietnia 2025 r., nasza reprezentacja wzięła udział w Gminnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Piłce Nożnej Chłopców, które rozegrano na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy Hali Widowiskowo-Sportowej na Zarabiu w Myślenicach. Drużyna naszej

szkoły świetnie spisała się w fazie grupowej, wygrywając wszystkie mecze z zespołami SP Zawada, SP Głogoczów i SP nr 3 Myślenice (wyniki: 11:1, 4:2, 3:2). Po awansie do finału nasi zawodnicy zmierzyli się z reprezentacjami SP nr 2 w Myślenicach oraz SP w Bęczarce. Po zaciętej walce zdobyli znakomite II miejsce w turnieju. Gratulujemy naszym uczniom wspaniałej postawy, zaangażowania i sportowego ducha! ■



13 MAJA

Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej

opracowanie Lucyna Bargieł

W dalekim kraju, który nazywa się Portugalia, we wsi Fatima mieszkało troje dzieci. 8-letni Franciszek i 7-letnia Hiacynta byli rodzeństwem, a Łucja miała 10 lat, była ich kuzynką. Dzieci bardzo się kochały i wiele czasu spędzały na wesołych zabawach. Hiacynta lubiła tańczyć i robiła to naprawdę najładniej ze wszystkich. Za to Franek kochał zwierzęta i opiekował się nimi. Łucja, jako najstarsza, zawsze wymyślała wszystkie zabawy i opiekowała się młodszymi kuzynami. Pewnego dnia, gdy dzieci pastero w górach owce, ukazał im się piękny Anioł Pokoju i powiedział: „Nie bójcie się. Jestem Anioł Pokoju i przychodzę z Nieba, aby się z wami modlić. Proszę was, abyście się jak najczęściej modliły”. 13 maja 1917 roku, dzieci jak zwykle pastero owieczki na pastwisku i nagle ujrzały cudownie jaśniejącą postać. Była to sama Matka Boża. „Nie bójcie się” – powiedziała

Maryja do przestraszonych dzieci. **Przychodzę do was z Nieba i proszę was, odmawiajcie różaniec i przychodźcie tu każdego trzynastego dnia miesiąca przez pół roku.** W październiku powiem wam, kim jestem. Od pierwszego spotkania z Matką Bożą dzieci wiele modliły się i tęskniły za Piękną

Panią. W dniu ostatniego objawienia, 13 października 1917 roku, wydarzył się niezwykły cud. Tysiące ludzi widziało, jak Słońce tańczy na niebie, wirując bardzo szybko i zmieniając kolory. Wtedy Matka Boża powiedziała dzieciom: „Jestem Matką Bożą Różańcową”.

*przedszkole piotrkowtryb.
spsk.info.pl*



26 MAJA

Dzień Mamy



IRENA LANDAU

Piosenka o mamie

Kiedy mama mnie przytula,
To przestaje padać deszcz,
Milknie burza, cichną wiatry
I przestaje warczeć pies.
Kiedy mama mi podaje
Swoją miłą, ciepłą dłoń,
Nie przestraszą mnie tygrysy,
Lwy, sto wilków ani stoń.
Kiedy mama mnie całuje,
To przestaję martwić się,
Że mnie Piotrek palnął w ucho
Lub że coś zrobiłam źle.
Bo mamy są najlepsze
Na deszcz i na kleszcze
I są najlepsze jeszcze
Na strachy i na dreszcze!



Zrób coś dla Mamy z okazji jej święta:

- ✔ Przytul mamę
- ✔ Szepnij na ucho „Bardzo Cię kocham”
- ✔ Narysuj dla mamy laurkę
- ✔ Idź z mamusią na spacer
- ✔ Zrób bukiet z polnych kwiatów
- ✔ Pomóż mamie w pracach domowych
- ✔ Pobaw się razem z mamą
- ✔ Zrób wspólne, pamiątkowe zdjęcie



INTENCJE MSZALNE**12.05. PONIEDZIAŁEK**

- 7:00** + Józefa Starzec – od córki Danuty z rodziną
18:00 + Stanisław Pieczara – od chrześniaka Rafała z rodziną

13.05. WTOREK

- 7:00** W intencji parafian
18:00 Dziękczynno-błagalna w intencji członkiń Róży św. Teresy od Dzieciątka Jezus i ich rodzin

14.05. ŚRODA

- 7:00** Rezerwacja
18:00 **Zbiorowa:** 1) + Piotr Tomal – od Agaty i Andrzeja Twardowicz, 2) + Maria Oliwa – od rodziny Kochan, 3) + Jerzy Kuraś – od Edwarda z rodziną, 4) + Jadwiga Gofron – od Agnieszki i Piotra Król z rodziną, 5) + Robert Tomal – od kuzyna Marka z rodziną, 6) + Tadeusz Kocańda – od wujka Stanisława z Barwałdu z rodziną, 7) + Andrzej i Helena Kurowscy, Józefa i Mieczysław Prokoccy, Dorota i Stanisław Cudak i synowie Krzysztof i Grzegorz, Eugeniusz Boszko i Stanisława żona, Maria Wątor, Marek Pająk, Łukasz Szczepański, 8) + Filip Aldias

15.05. CZWARTEK

- 7:00** + Zofia Kurowska, Michał Galas, Maria żona
18:00 O Boże błogostawieństwo dla członków Bractwa Szkaplerza Świętego Michała Archanioła i ich rodzin oraz rozwój kultu Świętego Michała Archanioła w naszej Parafii

16.05. PIĄTEK

- 7:00** + Andrzej Iwan – od brata Tadeusza z rodziną
18:00 **Zbiorowa:** 1) + Eugeniusz Rusznica – od sąsiada Wiesława z rodziną, 2) + Angelika Brewczyńska – od teścia, 3) + Marek Komorowski – od Anny i Józefa Kaim, 4) + Zofia i Franciszek Węgrzyn, ich rodzice, rodzeństwo oraz zmarli z rodziny, 5) + Anna Polewka – od wnuka Tomasza z żoną Elżbietą z Trzebuni

17.05. SOBOTA

- 7:00** + Paweł i Zofia Polewka, Jan i Ludwika Sumera i ich dzieci
18:00 + Aniela Fornalik, Józef mąż, Paweł i Antoni synowie, Elżbieta córka

18.05. NIEDZIELA

- 7:00** + Piotr Węgrzyn w 3. rocznicę śmierci, Józef ojciec Rezerwacja
8:30 Pierwsza Komunia św.
10:00 + Anna i Józef Suruło, Barbara córka, Grzegorz wnuk, Józef Gracz, Teresa synowa i zmarli z rodziny
15:30

19.05. PONIEDZIAŁEK

- 7:00** + Kazimierz Woźniak w 5. rocznicę śmierci
18:00 + Kazimierz Sajak – od córki Beaty z rodziną

20.05. WTOREK

- 7:00** W intencji parafian
18:00 Rezerwacja

21.05. ŚRODA

- 7:00** + Helena i Bolesław Mistarz
18:00 **Zbiorowa:** 1) W intencji ofiarodawców naszej parafii, 2) + Józefa Starzec – od rodziny Wolaków, 3) + Szymon Łętocha – od sąsiadów z bloku, 4) + Jerzy Kuraś – od siostrzenicy Małgorzaty, 5) + Robert Tomal – od Marii i Anatola Norek,

22.05. CZWARTEK

- 7:00** + Anna Polewka – od syna Krzysztofa z żoną Barbarą
18:00 Dziękczynno-błagalna w 70. rocznicę urodzin Edwarda i w 10. rocznicę urodzin wnuka Szymona

23.05. PIĄTEK

- 7:00** + Joanna, Józefa i Kazimierz Sołtys, Eleonora Malinowska, Franciszek Sołtys
18:00 **Zbiorowa:** 1) + Piotr Tomal – od Zofii i Stanisława Polewka z rodziną, 2) + Marek Woźniak – od rodziny Łapów, 3) + Danuta Podoba – od syna Wiesława z rodziną, 4) + Angelika Brewczyńska – od bratowej Jolanty z rodziną, 5) + Tadeusz Kocańda – od Krystyny i Piotra z rodziną

24.05. SOBOTA

- 7:00** O trwałość i świętość małżeństw oraz błogostawieństwo Boże dla rodzin – od IV Kręgu Domowego Kościoła
18:00 + Emilia i Antoni Braś, Łukasz wnuk

25.05. NIEDZIELA

- 7:00** + Franciszek Pitala, Wanda żona, Jan Fijał, Ludwika żona, ich rodzice i rodzeństwo, Józef Kula, Wiktoria żona
9:00 Rocznicą Pierwszej Komunii Świętej
11:00 + Paweł Paryła – od brata Krzysztofa
15:30 + Janusz Motyka w 6. rocznicę śmierci

26.05. PONIEDZIAŁEK

- 7:00** + Maria i Tadeusz Hołuj, Marek syn
18:00 Rezerwacja

27.05. WTOREK

- 7:00** + Mateusz Kościelniak
18:00 + Czesław Prokocki, Anna i Maria żony, Anna i Franciszek Węgrzyn

28.05. ŚRODA

- 7:00** + Teresa i Marian Nowak
18:00 **Zbiorowa:** 1) + Czesława Łapa w 24. rocznicę śmierci, Stanisław mąż, Emil Łapa, 2) + Tadeusz Suruło – od rodziny Kiełbowicz, 3) + Maria Oliwa – Od Agaty i Włodzimierza Żarskich z rodziną, 4) + Marek Komorowski – od rodziny Pilch,

29.05. CZWARTEK

- 7:00** Dziękczynno-błagalna w 45. rocznicę ślubu Marii i Aleksandra
18:00 + Andrzej Hudaszek, jego rodzice, rodzeństwo oraz Wiktoria Hudaszek

30.05. PIĄTEK

- 7:00** + Genowefa Jaśkowiec w 8. rocznicę śmierci, Mieczysław mąż i zmarli z rodziny
18:00 **Zbiorowa:** 1) + Józefa Starzec – od Adama i Wioletty Śmitek z rodziną, 2) + Andrzej Łapa – od siostry Ewy z mężem, 3) + Andrzej Łapa – od siostrzeńca Mateusza z żoną, 4) + Andrzej Łapa – od siostrzeńca Szymona,

5) + Andrzej Łapa – od Teresy Stanek, 6) + Leszek Włoch – od rodziny Bylica

31.05. SOBOTA

7:00 Rezerwacja

18:00 Rezerwacja

01.06. NIEDZIELA

7:00 + Władysław i Feliks Król, ich rodzice, Adam, Michał i Stanisław synowie

9:00 Rezerwacja

11:00 + Tadeusz Tomal, Wiktoria i Józef Szlachetka

15:30 + Władysław Zborowski, Helena żona, Dominik wnuk

02.06. PONIEDZIAŁEK

7:00 + Jan Leśniak

18:00 + Marek Woźniak – od syna Radosława z narzeczoną

03.06. WTOREK

7:00 W intencji parafian

18:00 Dziękczynno-błagalna w 2. rocznicę ślubu Eweliny i Jakuba

04.06. ŚRODA

7:00 + Anna Polewka – od córki Małgorzaty z dziećmi

18:00 **Zbiorowa:** 1) + Marek Woźniak – od Agnieszki Suder z dziećmi, 2) + Ryszard Węgrzyn w 2. rocz. śmierci, Sławomir brat i rodzice, 3) + Jadwiga Gofron – od rodziny Łapów z Kanału, 4) + Robert Tomal – od kuzynki Małgorzaty z Grzesiem

05.06. CZWARTEK

7:00 + Eugeniusz Rusznica – od Róży św. Maksymiliana Kolbego

18:00 O Boże błogostawieństwo dla członków Bractwa Szka-

plerza Świętego Michała Archanioła i ich rodzin oraz rozwój kultu Świętego Michała Archanioła w naszej Parafii

06.06. PIĄTEK

7:00 + Za zmarłych wypomina-nych w wypominkach rocz-nych

18:00 + Angelika Brewczyńska – od rodziny Kubiczów

07.06. SOBOTA

7:00 Dziękczynno-błagalna w 15. rocz. urodzin Karoliny

18:00 Rezerwacja

08.06. NIEDZIELA

7:00 Dziękczynno-błagalna 29. rocznicę święceń kapłań-skich Ojca Ewodusza

9:00 Dziękczynna z prośbą o Boże błogostawieństwo, zdrowie, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla całej rodziny

11:00 Dziękczynno-błagalna w 10. rocznicę ślubu Aleksandry i Krzysztofa i dla całej rodziny

15:30 W intencji Panu Bogu wiadomej



CHRZTY

Liliana Grajkowska
Rozalia Misztal

ŚLUBY

Magdalena Sułowska i Mateusz Burda
Małgorzata Dudzik i Dariusz Dadał
Natalia Rączka i Damian Ciszczon

KALENDARIUM LITURGICZNE

- 13.05 Rozpoczęcie nabożeństw fatimskich o godz. 18.00
- 14.05 Święto św. Macieja, apostoła
- 15.05 Nabożeństwo do św. Michała Archanioła po Mszy Świętej o godz. 18.00
- 16.05 Święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika, głównego patrona Polski
- 17.05 Nabożeństwo pokutne i spowiedź dzieci z klas III o godz. 9.00
- 18.05 Pierwsza Komunia Święta o godz. 10.00
- 20.05. Wieczór Uwielbienia po Mszy Św. o godz. 18.00
- 24.05 Msza Święta i różaniec w intencji małżeństw i rodzin o godz. 7.00
- 24.05 Nabożeństwo pokutne i spowiedź dzieci klas IV o godz. 9.00
- 25.05 Rocznica Pierwszej Komunii Świętej o godz. 9.00
- 31.05 Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny
- 01.06 Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego
- 06.06 Pierwszy piątek miesiąca
- 07.05 Pierwsza sobota miesiąca – Nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi o godz. 18.00
- 08.06 Niedziela – Uroczystość Zestania Ducha Świętego

BIAŁY KAMYK – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Władysław Salawa; **Redakcja:** Lucyna Bargieł, Dawid Grzeszkowicz; Beata Kiełbowicz, Karolina Korneszczyk-Podoba, Elżbieta Łabędzka, Andrzej Pawłowski, Agnieszka Rozum, Wiktoria Sułowska, Justyna Tyrka, Elżbieta Węgrzyn, Aneta Włoch;

Skarbnik: Bogumiła Węgrzyn; **Foto:** Paweł Ciaputa; Karolina Korneszczyk-Podoba; **Skład:** Małgorzata Gumularz;

Adres: www.bialykamyk.net; **e-mail:** bkamyk@op.pl; **Druk:** Poligrafia Salezjańska, ul. Bałuckiego 8, Kraków

Na okładce: Wizyta duszpasterska papieża Franciszka w Korei w 2014 r., Zamek Haemi, Seosan-si, Chungcheongnam-do, Korea.net / Korean Culture and Information Service, Wikipedia, CC BY-SA 2.0

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania edytorskiego nadestanych tekstów.



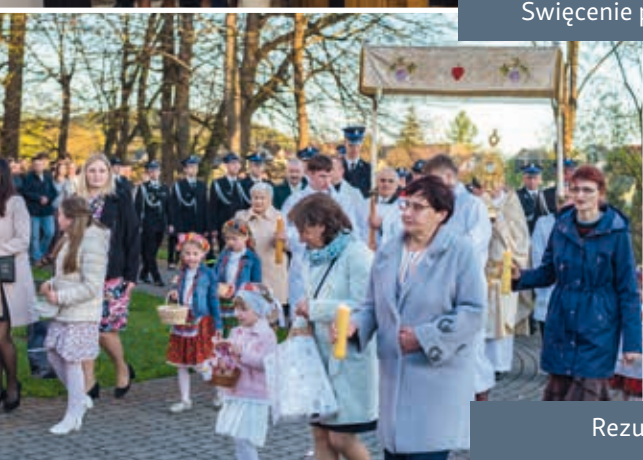
Niedziela Palmowa



Triduum Paschalne



Święcenie pokarmów



Rezurekcja